

czerwiec-lipiec
-sierpień 98

KOINONIA

Informator Diecezjalnej Diakonii Jedności Ruchu Światło-Życie we Wrocławiu



3 (1)

Temat roku



Rok Ducha Świętego
Na progu
trzeciego
tysiąclecia
chrześcijaństwa

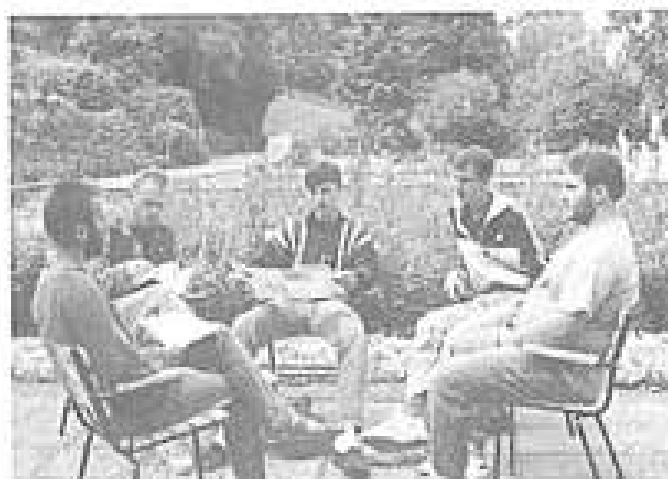


Wakacyjna **KOINONIA**



uczestnikom oaz rekolekcyjnych
z Archidiecezji Wrocławskiej

W kierunku
Unii Kaptanów
Chrystusa Sługi





Relacja naszych przedstawicieli

Komunia Ruchów Katolickich w Rzymie

W dniach 27-29 maja 1998r. odbył się w Rzymie Światowy Kongres Ruchów Kościelnych. Temat spotkania został sformułowany w hasło: "Ruchy kościelne: komunie i misja u progu trzeciego tysiąclecia". Wzięło w nim udział około 410 osób z całego świata. Zgromadziło przedstawicieli 56 ruchów i wspólnot.

W kongresie uczestniczyło liczne grono kardynałów i biskupów. Wśród nich ksiądz kardynał Franciszek Macharski z Krakowa, ksiądz biskup Stanisław Ryłko - sekretarz Papieskiej Rady ds. Świeckich i ksiądz biskup Bronisław Dembowski - delegat Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej.

Na osobną uwagę zasługiwały delegacje bratnich kościołów i wspólnot chrześcijańskich.

Teraz pom napisać kilka słów o naszej delegacji. Katolickie ruchy z Polski reprezentowała delegacja Ruchu Światło-Życie, którą tworzyli: ksiądz Henryk Bolczyk (moderator generalny ruchu), Ewa Kasz (Instytut Niepokalanej Matki Kościoła z Katowic) oraz Krystyna i Wiesław Brańkowie (Kregi Domowego Kościoła z Wrocławia). Razem z delegacją naszego ruchu był ksiądz Adam Schulz - przewodniczący Zespołu Koordynującego Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich.

W tym miejscu zapisujemy kilka zdań o tym co myśleliśmy. Na Kongresie Ruchów i podczas spotkania z Ojcem Świętym podkreślano, że ruchy są cennym darem Ducha Świętego i znakiem jego realnej pomocy w życiu ludzi (droga do zbawienia). Przesłanie kongresowe można streścić w kilku zasadach:

- ruchy muszą działać w kościele i w komunii z pasterzami Kościoła,
- należy cieszyć się z różnorodności ruchów, zachowywać ich charyzmaty, dążyć do współpracy z zachowaniem jedności i przeświadczeniem, że wszystkie ruchy są równie ważne,
- ruchy ofiarują Kościołowi całe swoje bogactwo duchowe oraz doświadczenia wychowawcze i misyjne jako cenne świadectwo i propozycja życia chrześcijańskiego,
- ruchy są nadzieją ożywienia Kościoła na trzecie tysiąclecie.

Podczas obrad Kongresu nie tylko mówiono o różnorodności ruchów, ale dano świadectwo komunii ruchów i współdziałania z hierarchią kościelną.

W ostatnim dniu kongresu słuchaliśmy świadectw. Dotyczyły doświadczeń nowego życia, wspólnoty i misji w ruchach. Tego dnia miał swoje wystąpienie ksiądz Henryk Bolczyk. Przy tej okazji prowadzący spotkanie przypomniał wkład Ojca Franciszka Błażnickiego w Pierwszy Kongres Ruchów w Rzymie w 1981 roku.

Cztery dni wspólnej modlitwy obrad i spotkań przebiegały w prawdziwie braterskiej atmosferze. Szczególnym wyrazem komunii ruchów było spotkanie Ojca Świętego z ruchami kościelnymi i nowymi wspólnotami, które odbyło się na placu Świętego Piotra w dniu 30 maja, w wigilię Zesłania Ducha Świętego. Wzięło w nim udział około 200 tysięcy ludzi z całego świata.

I czerwca 1998 roku w święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, jako delegacja Ruchu Światło-Życie, uczestniczyliśmy w kaplicy papieskiej w Eucharystii, której przewodniczył Ojciec Święty.

Szczególną radość sprawiła nam rozmowa z papieżem. Pochwaliliśmy się, że

jestemy z Kregów Domowego Kościoła. Jan Paweł II ucieszył się, że są też reprezentanci rodzin oazowych. Powiedział do nas: "pięknie, pięknie, rodzina to też ważne", a do wszystkich: "trzymajcie się nauki Ojca Błażnickiego".

W rozmowie z naszą delegacją Ojciec Święty wyraził życzenie, aby na stałe Ojciec Franciszek Błażnicki spoczął w Krocienku. Papież stwierdził, że Calberg to wygranie, a prawdziwa ojczyzna Ojca to Krocienko.

Po spotkaniu z papieżem w Bazylice Świętego Piotra (w kaplicy Ecclesia Mater) odnowiliśmy akt oddania Ruchu Niepokalanej Matce Kościoła (25 rocznica).

Cieszymy się oraz dziękujemy Bogu i wszystkim odpowiedzialnym za zaufanie i powierzenie nam reprezentowania Domowego Kościoła - gałęzi Ruchu Światło-Życie w tych tak ważnych wydarzeniach.

Krystyna i Wiesław Brańkowie
z Parafii Św. Rodziny we Wrocławiu

Ks. Henryk Bolczyk oraz
Krystyna i Wiesław Brańkowie
razem z uczestnikami
kongresu



KOINONIA

w szkole animatora



Ks. Piotr Wawrzyniak

Po zakończeniu pierwszego roku szkoły animatora

Celem Ruchu Światło-Życie jest realizacja idei Soboru Watykańskiego II w odniesieniu do najmniejszej części lokalnego Kościoła jakim jest wspólnota parafialna, która ma stać się wspólnotą wspólnot. Było to możliwe Ruch wypracował własną metodę formacyjną opartą w dużej mierze na pracy w małej grupie. Każda z takich grup, prowadzona przez odpowiednio przygotowanych animatorów ma w pierwszym etapie doprowadzić do bardziej osobistego spotkania z Bogiem przez Jezusa Chrystusa. Później uczestnicy małej grupy mają rozważać zagadnienia związane z rokiem liturgicznym, aby ukształtować w sobie historyczno-zbawcze rozumienie wydarzeń Starego i Nowego Testamentu a także ich kontynuację w dziejach Kościoła. Trzeci okres pracy w małej grupie opiera się na soborowej wizji Kościoła jako Ludu Bożego i wspólnoty. Owoce prawidłowo przeprowadzonej formacji jest ukształtowanie w uczestniku grupy dojrzałej postawy chrześcijańskiej, gotowości do chrześcijańskiego świadectwa oraz służby w parafii czy innych dzielach kościelnych.

Koniecznym warunkiem do podjęcia takiego typu formacji jest odpowiednia

liczba dobrze przygotowanych animatorów, którzy mogą we współpracy z duszpasterzami prowadzić małe grupy. To zadanie ma wypełniać Szkoła Animatorów, która w obecnej formie, rozpoczęła swoją działalność w roku 1997. Ma ona charakter stażowego studium opartego na spotkaniach formacyjnych połączonych z modlitwą. Ponadto dwa razy w roku organizowane są wyjazdy rekolekcyjne. Szkoła Animatorów ma na celu przygotowanie do prowadzenia formacji chrześcijańskiej w małych grupach. W pierwszej edycji rocznej szkoły uczestniczyło około 70 osób oraz około 100 osób w zorganizowanej w ramach szkoły Oazie Rekolekcyjnej Dłakonii.

Szkoła ma trzy ośrodki formacyjne: we Wrocławiu, Dzierżoniowie i Górze Śląskiej oraz ośrodek dla Domowego Kościoła również we Wrocławiu.

Uczestnikami szkoły mogą zostać animatorzy i członkowie wspólnot Ruchu Światło-Życie, którzy: są po trzecim etapie formacji (owocnie przeżyli III stopień Oazy Nowego Życia lub ewentualnie II stopień Oazy Nowego Życia), faktycznie czynnie należą do wspólnoty, posiadają skierowanie do szkoły od swojego księdza moderatora lub od

proboszcza (w tym przypadku konieczne pisemne porzeczenie moderatora świeckiego lub moderatora innej wspólnoty). Po zakończeniu rocznego cyklu formacyjnego uczestnicy szkoły - po uprzednich skrasyinach (lub ewentualnym egzaminie) - otrzymują świadectwa uczestnictwa w Szkole Animatorów oraz błogosławieństwo Animatora Ruchu Światło-Życie.

Zajęcia drugiej edycji Szkoły Animatorów rozpoczną się w październiku i potrwają do maja. Wszyscy chętni mogą się zgłaszać w Diecezjalnej Dłakonii Słowa (ul. Katedralna 4) lub u swoich księży moderatorów.



Zdjęcia przedstawiają ORF w Ludowie Polskim w II 98 r. dla uczestników szk. anim.

Wakacyjne Rekolekcje

I turnus - 25 czerwca - 11 lipca 1998 r.

ODB III^o, Mizerna - Archidiecezja Krakowska,
Ks. Bogusław Stec (Par. Św. Maurycego, Wrocław),
P. Izabela Krystynańczak (Par. Kr. Różanka Św., Dzierżonów).

ONŻ I^o i II^o, Grywałd - Diec. Tarnowska,
Ks. Stanisław Majcher SJ (Par. Wniebowzięcia NMP, Kłodzko).

ONŻ II^o, Ludów Polski - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Rajmund Pietkiewicz (Par. Św. Katarzyny, Góra Śl.).

OR II^o, Ziębice - Archidiecezja Wrocławska,
O. Krzysztof Broszkowski OP (Par. Św. Wojciecha, Wrocław),
P. Krystyna i Wiesław Bratkowie (Par. Św. Rodziny, Wrocław).

II turnus - 14 - 30 lipca 1998 r.

ODB, Kluszkowce - Archidiecezja Krakowska,
Ks. Jacek Olszewski (Par. Karola Boromeusza, Wołów),
P. Elżbieta Kleczyńska (Par. Św. Józefa, Świdnica).

ONŻ 0^o, Różanka - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Piotr Hebla (Par. Św. Andrzeja Boboły, Miłecz).

ONŻ I^o, Ludów Polski, Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Piotr Wawrzynek (Par. Św. Rodziny, Wrocław).

ONŻ II^o, Pieszycy (u SS. Salezjanek) - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Jerzy Mikula SDB (Par. Chrystusa Króla, Wrocław).

OR I^o, ONŻ I^o, Bożków - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Marek Mekwiński (Par. Św. Agnieszki, Wrocław),
P. Magdalena i Tadeusz Sieradcy.

OR II^o, Ziębice - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Krzysztof Antoniewicz SJ (Par. Św. Ignacego Loyoli, Wrocław),
P. Tępczarowie.

OR II^o, Wambierzyce - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. kan. Kazimierz Sroka (Par. Św. Franciszka z Asyżu, Wrocław).

terminy niestandardowe

9 - 26 lipca 1998 r.
ONŻ I^o, Krzeszów - Diec. Legnicka,
Ks. Jan Kudlik (Par. Św. Jana Ap., Oleśnica).

15 - 31 lipca 1998 r.
OR i OD I^o, Wojcieszów k. Jeleniej G. - Diec. Legnicka,
Ks. Mirosław Kaźmierski (Par. Królowej Polski, Świdnica),
P. Elżbieta Kowalczyk (Par. Św. Rodziny, Wrocław).

15 - 31 lipca 1998 r.
ONŻ III^o, Rzym,
O. Stanisław Szłosek OFM Cap. (Par. Św. Augustyna, Wrocław).

III turnus - 1 - 17 sierpnia 1998 r.

ODB I^o, Różanka - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Piotr Salaga (Par. Św. Barbary, Wałbrzych).

ONŻ II^o, Bolesławów, Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Tadeusz Chlipala (Par. Św. Jana Chrzcziciela, Wrocław).

ONŻ III^o, Ludów Polski, Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Wojciech Jałkiewicz (Par. Św. Maurycego, Wrocław).

OR I^o, Ziębice - Archidiecezja Wrocławska,
Ks. Maciej Konenc SJ (Par. Św. Klementa Dwerzaka, Wrocław),
P. Teresa i Jerzy Sławilacy (Par. Św. Antoniego, Wrocław).

OR poświęconu problematyce obrony życia, Jodłowo k. Śnieżnika,
Ks. Jerzy Witczak (PWT, Wrocław),
P. Małgorzata i Henryk Jarosiewiczowie (Par. Św. Maurycego, Wrocław).

Kalendarz

20 czerwca 1998 r. - **Diecezjalna Oaza Matka**, Par. Św. Maurycego, Wrocław, od godz. 10⁰⁰ do 15⁰⁰

25 czerwca - 11 lipca 1998 r. - **I turnus rekolekcji OŻK '98**

8 lipca 1998 r. - **Dzień Wspólnoty**
Odpowiedzialna za organizację Dnia Wspólnoty: Elżbieta Kowalczyk, tel.: 071 729877
Miejsce: Sanktuarium w Bardo Śląskim

14 - 30 lipca 1998 r. - **II turnus rekolekcji OŻK '98**

27 lipca 1998 r. - **Dzień Wspólnoty**
Odpowiedzialni za organizację Dnia Wspólnoty: Mariola i Henryk Kieszniowscy, tel.: 074 313966
Miejsce: Sanktuarium w Bardo Śląskim

1 - 17 sierpnia 1998 r. - **III turnus rekolekcji OŻK '98**

14 sierpnia 1998 r. - **Dzień Wspólnoty**
Odpowiedzialny za organizację Dnia Wspólnoty: Ks. Bogusław Stec, tel. 0601 774384
Miejsce: Sanktuarium w Bardo Śląskim

24 - 26 sierpnia 1998 r., Krościenko - **Podsumowanie OŻK '98**

26 sierpnia 1998 r., Krościenko - **Krajowe Kolegium Moderatorów**

12 - 13 września 1998 r. - **XVIII Krajowa Pielgrzymka Krucjaty Wyzwolenia Człowieka**

12 września 1998 r., Bardo Śląskie - **Diecezjalny Dzień Wspólnoty**

22 września 1998 r. - **Spotkanie księży-moderatorów**, Par. Św. Maurycego, Wrocław, godz. 20⁰⁰

13 - 14 października 1998 r. - **Spotkanie księży-moderatorów**, Bardo Śląskie, Klasztor Sióstr Urszulanek

KOINONIA

Φ
ΖΩΗ
Σ

charyzmat fos-dzoe

Zamieszczamy kilka wypowiedzi członków naszego Ruchu. Wszystkie dotyczą wewnętrznych oczekiwań jakie wiążemy ze wspólnotami Ruchu w których żyjemy. Mamy nadzieję, że te pragnienia zostaną zaspokojone podczas wakacyjnych rekolekcji. Trwale ich zaspokojenie może przynieść wspólne zaangażowanie na rzecz budowy diecezjalnej wspólnoty Ruchu Światło-Życie.

- ◆ Wypowiedzi członków wspólnoty Ruchu
- ◆ W kierunku Unii Kapłanów Chrystusa Sługi
- ◆ Podstawowe zasady Ruchu według I KKD
- ◆ Drogowskazy Nowego Człowieka
- ◆ Akt poświęcenia Ruchu Światło-Życie
- ◆ W drodze do wspólnoty

Żywe kamienie Bożej budowl



Beata
Kuźniak
Par.
Królowej
Różańca
Św.,
Dzierżoniów

z Chrystusa i dzięki któremu mogę czerpać siły każdego dnia.

Chciałabym mieć pewność, że ludzie znajdujących się, trwających w tym Ruchu zawsze będzie łączył Chrystus. Pragnę, aby wiele osób znalazło w nim pomoc w codziennych zmaganiach z życiem. Aby ten Ruch mógł się rozwijać, jego członkowie muszą docierać wszędzie gdzie jest to możliwe.

Oczekuję, że nigdy nie zabraknie wśród nas odważnych świadków mówiących o Chrystusie.

Wierzę, że członkowie Ruchu Światło-Życie odnowią swoje parafie i środowiska w których żyją. Będą zawsze pomagać tym, którzy Boga żywego jeszcze nie poznali.

"Jak lania pragnie wody ze strumienia, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże: Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego..."

Dla mnie Ruch Światło-Życie jest właśnie takim strumieniem, który wypływa

Bądźmy wierni duchowi, którego otrzymaliśmy

Krzysztof Ora
kleryk III roku
MLUSD Wrocław

Kiedy mam pisać o swoim oczekiwaniu względem Ruchu Światło-Życie nie sposób nie odwołać się do istotnego faktu w moim życiu. Otóż przed podjęciem decyzji o wstąpieniu do seminarium, przez czas nauki w szkole średniej, byłem zaangażowany we wspólnotę oazową w swojej rodzinnej parafii. Dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, z całą świadomością, że kolebką mojego powołania, obok domu rodzinnego była ta konkretna wspólnota.

Stąd żyjąc wspólnotom autentycznie realizującym charyzmat Ruchu Światło-Życie, aby były otwarte na świat i gotowe do dialogu z ludźmi w nim żyjącymi. Jak bowiem podpowiada doświadczenie, przyjaźń z Jezusem utwierdzi się, gdy jest potwierdzona w konkretnych sytuacjach. Dlatego jest ważne byśmy wszyscy doświadczając spotkania z Bogiem, odważnie wychodzili naprzeciw ludziom młodym i starszym, którzy pogubili się w życiu, stracili jego sens, nie widzą w nim perspektyw.

Miłujmy się wzajemnie, jak Chrystus nas umiłował



Paweł Fićcek
Par. Królowej Różańca Św.,
Dzierżoniów

kanie z Chrystusem. Drugim stało się braterskie spotkanie z ludźmi. Zobaczyłem, że we wspólnotcie każdy czuje się tolerowanym, akceptowanym i kochanym. Tak w każdej wspólnotcie powinno być. Ludzie muszą mieć do siebie zaufanie, być wzajemnie szczerzy, otwarci, gotowi do służby i budowania wspólnoty.

Mimo wszelkich problemów, nieporozumień do jakich czasami w naszej wspólnotcie dochodziło, zawsze potrafiliśmy znaleźć rozwiązanie. Myślę, że we wspólnotach nie zawsze trzeba się ze sobą zapaść, lecz trzeba umieć ze sobą rozmawiać.

Jeszcze jedno. Nie wolno zapomnieć, że spotykamy się tu nie dla siebie, lecz dla Pana Boga i wszystkie nasze relacje musimy na Nim oprzeć.

W ostatnim czasie szczególnie przemawiają do mnie słowa Chrystusa: "Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki". W przyszłości pragnę podjąć to posłannictwo w naszym życiu jako kapłan-zakonnik w Zgromadzeniu Ojców Salvatorianów.

Za to wszystko Panu Bogu chwala!

We wspólnotcie jestem piąty rok. W grupie Ruchu Światło-Życie przeżyłem wiele cudownych chwil. Nie zawsze jednak było łatwo. Warto jednak było podjąć wysiłek życia we wspólnotcie, gdyż wniosła wiele w moje życie. Na tej podstawie spróbuję teraz napisać o moich oczekiwaniach od wspólnoty oazowej.

Pierwszym doświadczeniem jakie otrzymałem we wspólnotcie było osobiste spot-

Miłość Chrystusa przynagla nas

Waldemar Cwynar
kleryk III roku
MLUSD Wrocław

W tym roku po raz drugi będę uczestniczył w Oazie z osobami niepełnosprawnymi. Jadąc na nią wiem, że spotkam tam ludzi, którzy pokazali mi jak radzić sobie z cierpieniem, jak można radośnie w Chrystusie znieść swoje kalectwo. Bóg kocha swoje

(dokończenie na str. 6)

Miłość Chrystusa przynagła nas

(dokończenie ze str. 5)

dzieci. Dla Niego, każdy z nas jest najpiękniejszy, a niepełnosprawni oświadcniają to sobie jeszcze bardziej niż inni.

Pragnę spotkać ludzi, którzy pokażą mi jak można poświęcić swój czas dla innych, dla osób niepełnosprawnych. Na oraz jak uczyć się prawdziwego człowieczeństwa.



Anna
Węglarz
Parafia
Królowej
Różańca Św.
Dzierżonów

Wspólnota daje mi poczucie związku z ludźmi, którzy myślą podobnie i chcą dążyć do Boga tą samą drogą. Daje radość wypływającą z przyjaźni i z "dotykanej"

Braterstwo i służba

obecności Boga pośród nas. Spotkania w małych grupach są wymianą wzajemnych doświadczeń obecności Boga w naszym codziennym życiu. Dzięki temu łatwiej jest wspierać się na drodze wiary i dostrzec jak nas samą prowadzi Bóg.

Moje oczekiwania względem wspólnoty Ruchu Światło-Życie? Myślę, że otwarcia na ludzi, na inne wspólnoty. A także wyraźnego świadectwa życia w Boga, a nie tylko patetycznych modlitw wznoszonych do Boga. Potrzeba zdecydowanej służby "widzialnym" ludziom.

Na podstawie wieloletniego doświadczenia w Ruchu

Formacja i współpraca



O. Stanisław
Szłosek
i Stasio
Dzieliwicz,
Parafia
Św.
Augustyna,
Wrocław

Przedstawiamy wypowiedzi, które są owocem ankiety skierowanej do członków Wspólnoty "Engaddi". Na pytanie dotyczące oczekiwań wobec Ruchu Światło-Życie w Archidiecezji Wrocławskiej otrzymaliśmy następujące odpowiedzi:

1. Od Diakonii Diecezjalnej oczekujemy koordynacji pracy, nauczania i prowadzenia Ruchu. Te wszystkie działania powinny prowadzić do głębszej jedności w Ruchu. W szczególności Diecezjalna Diakonia jest potrzebna do przygotowywania oaz, formacji moderatorów i opieki nad słabszymi wspólnotami.
2. Potrzebna jest dalsza formacja animatorów w ramach Szkoły Animatora. W jej ramach powinna funkcjonować Szkoła Animatora Kręgów Rodzin.
3. Bardzo ważne są spotkania odpowiedzialnych z diakoniami parafialnymi. Podczas tych spotkań ważne miejsce zajmuje godzina odpowiedzialności, podczas której jest możliwość dzielenia się potrzebami i problemami wspólnot, a także dobrymi owocami.



4. Widzimy wielką potrzebę prowadzenia ORD dla kapłanów posługujących grupom Ruchu. Zwłaszcza jest to ważne, aby wzięli w nim udział księża, którzy sami nie wyrosli w grupach Ruchu.

5. Podobnych rekolekcji ORD potrzebują animatorzy. Dzięki uczestnictwu w nich mogliby odnowić i pogłębić znajomość charyzmatu Ruchu Światło-Życie.

6. W naszej diecezji należałoby powołać Diakonię Modlitwy. Jej zadaniem powinno być reaktywowanie comiesięcznych Oaz Modlitwy czyli prowadzenie nieustannej szkoły modlitwy.

7. W bieżącym roku poświęconym Nowej Kulturze należałoby przeprowadzić dla wszystkich odpowiedzialnych i animatorów oraz członków ruchu po skończonej formacji podstawowej ORDW - 2000 KWC.

8. Brakuje w chwili obecnej w naszej diecezji rekolekcji specjalistycznych. W ich organizacji można by się porozumieć z diakoniami centralnymi. Takie rekolekcje wzmocniłyby nasze diakonie diecezjalne.

9. Uważam, że należy zastanowić się razem z Centralną Diakonią Deuterokatechumenatu nad uzupełnieniem programu formacyjnego Kręgów Domowego Kościoła o to treści, które niesą Drogowskazy Nowego Człowieka, Droga do Wspólnoty, Szkoła Chrystusa. Dotyczy to zwłaszcza tych

małżeństw, które nie przeszły formacji w grupach młodzieżowych.

10. Bardzo ważnym zadaniem jest poszerzenie bazy służącej rekolekcjom Domowego Kościoła. Jest to bariera uniemożliwiająca przeprowadzenie rekolekcji dla wszystkich chętnych.

11. Należy ustalić grafik prac przy remoncie Domu Rekolekcyjnego w Ligocie Polskiej według poszczególnych wspólnot, w porządku obowiązkowym, a nie fakultatywnym.

12. Potrzebne by było zobowiązanie wspólnot do troski materialnej o Dom Rekolekcyjny w Ligocie Polskiej (np. forma stałego opodatkowania, kwesta, festyn). Mamy odwagę proponować taką inicjatywę, gdyż Wspólnota Engaddi od początku przeznaczą 10% od swoich dochodów na dom rekolekcyjny.

13. Wiele problemów nagromadziło się wokół Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Słabo podjęliśmy Dar Kongresowy. Należałoby zaktywizować się wokół daru jubileuszowego. Pierwszym naszym oczekiwaniem, garści ludzi służących tej sprawie, jest wejście do naszego grona kapłana z Ruchu, który podjąłby odpowiedzialność za Diakonię Wyzwolenia.

Na koniec pragniemy podziękować Boga za to, co już zostało dokonane:

- integrację wspólnot, które przez długi nierzadko czas żyły własnym życiem walcząc o przetrwanie,
- za Koinoniję, która jest ważnym ogniwem integrującym.

Serdecznie pozdrawiamy i życzymy obfitego błogosławieństwa Bożego w dziele rozwoju wspólnot Ruchu w naszej archidiecezji.

Ruch odpowiedzią na problemy obecnych czasów

Ewa i Marek Micholokowie
Kregi Domowego Kościoła
Par. Królowej Różańca Św.,
Dzierżonów

Nasze oczekiwania dotyczące Ruchu Światło-Życie zebrałiśmy w czterech najważniejszych tematach. Są to refleksje sformułowane przez członków Kregów Domowego Kościoła z rejonu w Dzierżonowie.

1. Potrzebujemy rzetelnej informacji i pogłębienia wiedzy religijnej.

W sytuacji otaczającego nas natłoku informacji, walki światopoglądowej, pluralizmu, liberalizmu, sekt, kultury neyaga jest konieczne dbanie o przekaz wiedzy na temat:

- prawdy wiary,
- treści, znaczenia i rozumienia Pisma Św.,
- Kościoła Katolickiego, jego tradycji, nauki, kultury, wkładu w kształt świata,
- metodyki przekazu wiary innym.

2. Potrzebujemy praktycznego doświadczenia wspólnoty i miłości bliźniego.

W świecie walki o byt, wyścigu do różnych dóbr i stanowisk, konkurencji, ciągłej presji i wrogości otoczenia ważne są praktyczne doświadczenia:

- bezpieczeństwa we wspólnocie,
- możliwości bycia sobą, "odskonięcia przyłbicy",
- wzajemnego zrozumienia, przyjaźni i miłości,
- uczynków wynikających z wyżej wymienionych postaw,
- radości bezinteresownego dawania, wzajemnej pomocy.

3. Potrzebujemy doświadczenia obecności Boga w drugim człowieku, w Słowie, w Kościele, w Eucharystii.

Wszeciobecny w nauce racjonalizm, empiryzm, żądanie dowodów przy jednoczesnym odrzuceniu autorytetów i podważeniu wszelkich wartości, wytwarza postawę zwątpienia w każdą prawdę. Życie spłycone zostaje do płaszczyzny materialnej, egocentryzmu, uznania swoich przekonań za kryterium wszelkiej wartości.

Dlatego konieczne jest doświadczenie i przypomnienie:

- wyłączenia i uznania własnej pozycji w świecie, odkrycia prawdy o samym sobie,
- uznania Boga-Stwórcy za Pana i Zbawiciela,
- doświadczenia bliskości Boga w modlitwie, w słowie i znakach liturgii,
- wsłuchania się w Słowo Boże skierowane właśnie do mnie, uznania woli Bożej,
- odkrycia źródła i szczytu wiary czyli Eucharystii.

4. Odkrycie mojej pozycji w Kościele.

W sytuacji braku czasu, nadmiaru obowiązków, nadmiaru propozycji rozrywek lub innego sposobu spędzenia czasu ważne jest:

- odkrycie własnej hierarchii wartości,
- praktyczny podział własnego czasu stosownie do wartości i ważności poszczególnych dziedzin,
- odkrycie własnych predyspozycji i możliwości efektywnego włączenia się w służbę Bogu w Kościele i życiu prywatnym,
- ćwiczenie dyscypliny w planowaniu i praktycznej realizacji przedstawionych postulatów.

Zwróćcie uwagę!

Oaza Rodzin w obronie życia

Kregi Domowego Kościoła proponują rodzinom rekolekcje specjalistyczne. Poza ogłaszany wcześniej oazami rodzin w trzecim tomusie (pierwsza połowa sierpnia) odbędą się rekolekcje poświęcone problematyce obrony życia. Podczas ich trwania zostaną poruszone tematy dotyczące czystości małżeńskiej, ochrony życia i metod naturalnej regulacji poczęć. Ważność tej tematyki uzasadnia podjęcie tak długich (piętnastodniowych) rekolekcji. Będą to rekolekcje tematyczne, a nie oaza należąca do podstawowego cyklu formacyjnego.

Rekolekcje odbędą się w Jodłowie k. Śnieżnika. Koszt od osoby dorosłej wynosi 300 zł i od dzieci 150 zł. Rekolekcje poprowadzi Ks. Jerzy Witczak. Zgłoszenia przyjmują Małgorzata i Henryk Jarosiewiczowie, tel. 071 342-04-56.

Spotkanie księży moderatorów

W gronie kilku kapłanów z Archidiecezji Wrocławskiej odbyliśmy rekolekcje kapłańskie według programu ORID. Podczas tego spotkania zrodziło się w naszych sercach pragnienie dalszych spotkań księży zajmujących się grupami Ruchu Światło-Życie. Dlatego zapraszamy wszystkich księży moderatorów diecezjalnych i zakonnych na jednodniowe spotkanie, które odbędzie się w klasztorze Sióstr Urszulanek w Bardo Śląskim. Początek będzie dnia 13 października 1998 r., o godz. 17⁰⁰ a zakończenie 14 października wieczorem. Jest to środa, w której wszyscy księża katecheci mają dzień wolny ze względu na święto Edukacji Narodowej (dzień nauczyciela).

Zgłoszenia można kierować do księdza Bogusława Steca, tel. 071 3435154 lub 0601 774384.

Powakacyjny dzień wspólnoty

W tradycji Ruchu Światło-Życie w naszej archidiecezji są coroczne spotkania uczestników wakacyjnych rekolekcji. Dlatego również w tym roku zapraszamy na powakacyjny spotkanie do Sanktuarium Matki Bożej w Bardo Śląskim, które odbędzie się w sobotę 12 września 1998 r. Początek o godz. 10⁰⁰.

Spotkajmy się w gronie księży moderatorów, świeckich moderatorów, animatorów i uczestników oaz. Będzie to wspaniała okazja podzielenia się świadectwami Bożego działania podczas rekolekcji. Również będzie można spotkać się w gronie przyjaciół, z którymi mieliście okazję żyć podczas wakacji. Zapraszamy również wszystkich oazowiczów, nawet jeśli w tym roku nie zdołali wyjechać na wakacyjne rekolekcje.

Krok w kierunku wspólnoty kapłanów ruchu we Wrocławiu

Wspólnota kapłanów Chrystusa Sługi



Ks. Bogdan: Jakie znaczenie ma dla Ciebie przystąpienie do Unii Kapłanów Chrystusa Sługi?

Ks. Jacek: Opierę się na wypowiedzi Ojca Celestyna Napiórkowskiego, którą słyszałem podczas tegorocznych rekolekcji dla kapłanów z Ruchu. Powiedział, że ksiądz Błachnicki - zakładając Ruch Światło-Życie w latach siedemdziesiątych, spowodował wielkie poruszenie w Kościele polskim, zarówno wśród ludzi świeckich jak i wśród kapłanów. Można porównać je do gwałtownego wicheru w rodzaju tajfunu czy cyklonu. Dział - zarząca Ojciec Celestyn - znacznie osłabnięcie tych podmuchów. Gdzieś się zagubił, czy może raczej rozmył charyzmat Ruchu, brak w nim dynamiki, owej żywiołowości właściwej działaniu Ducha Świętego. Przyczyną tego stanu jest - zdaniem Ojca Celestyna - brak ludzi (zwłaszcza dorosłych) całkowicie oddanych Ruchowi, posiadających jego charyzmat i żyjących jego duchem. Oni powinni stać się takim "oknem cyklonu" poruszającym i ożywiającym cały Ruch, a co za tym idzie cały Kościół w Polsce. Ruch bowiem jest wielkim dobrem dla Kościoła w Polsce.

Podczas tych rekolekcji zdałem sobie sprawę z wagi tych słów. Jak do tej pory służy, jako kapłan cały czas Ruchowi Światło-Życie, w nim przeżyłem swoje nawrócenie, tu ugruntowało się moje powołanie oraz dokonywała formacja. W dalszym ciągu chcę trwać w Ruchu. Pragnę również, aby znaczek FOS-DZOE znalazł się w mojej trumnie. Mogę więc

Dnia 17 kwietnia 1998 r. podczas rekolekcji dla księży z Ruchu Światło-Życie, które odbyły się w Olsztynie k. Częstochowy Ks. Marek Mekwiński (z Parafii Św. Agnieszki we Wrocławiu) i Ks. Jacek Olszewski (z Parafii Św. Karola Boromeusza w Wołowie) weszli do Unii Kapłanów Chrystusa Sługi

potwierdzić prawdziwość i słuszność słów Ojciec Napiórkowskiego. Faktycznie chcę dalej iść tą drogą, dobrze więc, aby znalazło to swoje formalne potwierdzenie w Unii.

Ks. Bogdan: Jak wygląda sytuacja księdza duszpasterstwa w naszej Archidiecezji?

Ks. Jacek: Od strony kapłana: "bogaty w dzieci", w ich miłość, nieustannie mobilizowany przez nie do pracy nad sobą, odkrywający coraz nowe oblicza Boga, człowieka i swoje, niemożliwe, aby mógł się nadzić. Z drugiej strony mogący liczyć na pomoc tychże "dzieci" np. w parafialnych i szkolnych rekolekcjach, w ewangelizowaniu młodzieży, dorosłych; chorych, powoźdrian, w prowadzeniu śpiewu w kościele, na Rynku - w Dniu Dziecka itp.

Jak zatem widzę korzyści są ogromne i to nie tylko dla kapłana, ale i całej wspólnoty Kościoła. Duszpasterstwo może się wspaniale rozwijać - dzięki ludziom odpowiedzialnym za parafię.



Ks. Bogdan: Jakże może oczekiwane wobec Ruchu w naszej Archidiecezji?

Ks. Jacek: Ostatnio prowadzona Szkoła Animatora pokazała, że jest możliwe, aby Ruch nabrał więcej dynamiki i życia, stał się bardziej zrozumiały dla jego członków. Było to możliwe dzięki koordynacji działań pomiędzy kapłanami Ruchu z różnych parafii. W tym kierunku powinny pójść dalsze starania i następnym poważnym przedsięwzięciem.

Bardzo potrzebne jest zaistnienie - nazwijmy to - stałej diakonii (kapłan, żeński Instytut Niepokalanej Matki Kościoła, para męska) pielęgnującej charyzmat Ruchu, służącej miejscem i czasem dla różnych wspólnot eklesjalnych.

Wykończenie i wykorzystanie do tego celu domu wspólnotowego w Ligocie Polskiej. Pracując tam, doszliśmy do wniosku, że potrzeba trzech turnusów po 50 osób, aby dom mógł funkcjonować razem z parafią, potokiem i stawem.



Nasza droga

Przeżywając radość ze spotkania z Chrystusem we wspólnocie Kościoła, warto utrwalić sobie na jakich zasadach powinniśmy budować nasze wspólnoty w Ruchu Światło-Życie. Mogą nam w tym pomóc poniższe uwagi, które zostały zapiskane podczas I Krajowej Kongregacji odbytej w Krościnie w 1976 r.



1. Ruch rozwijający się dotychczas pod nazwą "Ruch Żywego Kościoła" i określany potocznie jako "rachozowy", pragnie określić siebie i wyrazić swoją istotę w nazwie: "Ruch Światło-Życie", w przekonaniu że połączenie tych dwóch pojęć, szczególnie w znaku "Fos-Dzoe", najwymowniej wyraża specyficzny charyzmat ruchu oraz najpełniej pozwala oddać bogactwo jego idei i programu.

2. Nazwę powyższą należałoby jeszcze uzupełnić określeniami pomocniczymi: (...) Ruch służby odnowie Kościoła, Ruch diakonii Kościoła lokalnego; Ruch ewangelizacyjny; Ruch odnowy w Duchu Świętym, Ruch żywego Kościoła, Ruch formacji dojrzałej wiary, Ruch apostołstwa nowej kultury, Ruch wspólnoty chrześcijańskiej, Ruch Niepokalanej, Matki Kościoła. Dla wyrażenia świadomości istoty ruchu najlepiej, według ogólnego odczucia, nadają się ponadto słowa: liturgia, świadectwo, diakonia, wspólnota, agape, słowo życia, namiot spotkania, radość w Duchu Świętym, nowy człowiek, nowa kultura, wolność, odpowiedzialność, jedność, Niepokalana.

3. Ruch Światło-Życie chce tkwić w nurcie autentycznej odnowy Kościoła, inspirowanej przez Ducha Świętego poprzez dzieło II Soboru Watykańskiego, wystrzegając się wszelkich jednostronnych odchyżeń i pozostając pod kierownictwem Ojca Świętego i biskupów, oddając się im do dyspozycji w dziele realizacji tej odnowy.

4. Ruch Światło-Życie, który wyrósł z akcji duszpastersko-wychowawczej dla młodzieży, w miarę rozwijania swoich założeń i swojej wewnętrznej dynamiki coraz jaśniej uświadamia sobie, że nie jest już ruchem tylko młodzieżowym czy przeznaczonym dla młodzieży, ale swoimi ideami i działaniem może i powinien objąć cały lud Boży bez względu na wiek i stan.

5. Aktualną świadomość ruchu cechuje zwłaszcza głębokie zrozumienie idei chryśtocentrycznej diakonii jako szczególnego powołania i znamienia duchowości ruchu. Ruch pragnie promieniować na zewnątrz i włączyć się w dzieło soborowej odnowy poprzez postawę służby - diakonii "na wzór

Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby mu służyć, ale by służyć i życie oddać". Wychowanie do ducha i postawy diakonii w połączeniu z ideą odnowy powinno być przedmiotem szczególnej troski w pracy formacyjnej.

6. Diakonia całego ruchu w ramach dzieła odnowy ma na celu przede wszystkim formowanie dojrzałego chrześcijanina jako nowego człowieka w Chrystusie na wszystkich etapach rozwoju osobowości. Ta formacja odbywa się w ramach wspólnot lokalnych (parafii) przez tworzenie w niej małych wspólnot. W tych wspólnotach człowiek wdraża się w życie słowem Bożym i liturgią oraz uczy się postawy bezinte-



Namiot Światła

resownego dawania sobie (agape) na służbę bliźnim, wspólnocie i światu na wzór Chrystusa - Sługi Nowego Przymierza i Maryi - Służebnicy Pańskiej. Przez tworzenie i rozwijanie w ramach parafii takich wspólnot ruch dopomaga jej do wypełnienia funkcji katechumenalnej, polegającej na wdrażaniu do pełni życia chrześcijańskiego.

7. W dalszej perspektywie rozwoju grupy "katechumenalne" (formacyjne) powinny przekształcić się w żywe komórki apostołstwa ludzi świeckich, podejmując wraz z zespołem diakonii stałą (konsekwentną) odpowiedzialność za życie wspólnoty lokalnej oraz chrystianizację świata. W ten sposób ruch pragnie służyć budowaniu żywych wspólnot lokalnych Kościoła (parafii), w czym widzi punkt docelowy wszystkich swoich dążeń i działań. W dążeniu do tego celu jest on inspirowany przez całościową, organiczną i dynamiczną (holistyczną) wizję i koncepcję Kościoła wspólnoty - urzeczywistniającego się, obecnego w Kościołach lokalnych - wizję ukazaną przez II Sobór Watykański.

8. Ruch Światło-Życie określa siebie jako ruch maryjny, oparty na teologicznej wizji roli Maryi w życiu chrześcijan i Kościoła. Maryjność ta inspirowana jest przez ideę świętego Ojca Maksymiliana Kolbego oraz konstytucję "Lumen gentium" i posoborowy kult Maryi, Matki Kościoła i dlatego ruch czci Maryję szczególnie pod wezwaniem Niepokalanej, Matki Kościoła. Kult maryjny zaś pojmuje przede wszystkim jako kult naśladowania, wyrażający się głównie w oddaniu z Maryją siebie Jezusowi. Akt poświęcenia "dzieła Oazy Żywego Kościoła" Niepokalanej, Matce Kościoła, dokonany przez Kardynała Karola Wojtyłę w Krościnie w dniu 11 czerwca 1973 r., uważa się za konstytutywny akt ruchu. Ruch określa siebie także jako "dzieło Niepokalanej, Matki Kościoła".

9. Ruch Światło-Życie, jako ruch religijny, ewangeliczny, inspirowany przez soborową odnowę, rozwijający się w ramach form i struktur zwyczajnego duszpasterstwa Kościoła w Polsce na szczeblu krajowym, diecezjalnym i parafialnym nie jest ruchem politycznym. (...) Ruch uwrażliwia swoich zwolenników na problemy współczesnego człowieka i społeczeństwa. W duchu konstytucji "Gaudium et spes" włącza on swoich członków w dzieło wychowania człowieka i budowania pokoju oraz lepszego świata przez szeroko zakrojony program nowej kultury wyrażający się w popieraniu rozwoju wszystkich autentycznych wartości ludzkiej osoby i wspólnoty, we współdziałaniach ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Szczególnie swoje zadanie widzi ruch w dążeniu do wyzwolenia człowieka ze wszystkich nalogów i innych form alienacji, które poniżają jego godność.

10. Ruch Światło-Życie jest ruchem oryginalnie polskim, wzbudzonym, jak ufamy, przez Opatrzność ze względu na nasze warunki i potrzeby. Uważa się za ruch charyzmatyczny w tym sensie, że swoje powstanie i rozwój zawdzięcza inspiracji Ducha Świętego i objawiającej się w nim, zwłaszcza w



Kopie Górka

oazach, rekolekcyjnych obfitości jego łaski i owoców (wiera, modlitwa, pokój, miłość, radość, świadectwo, jedność, itp.). Całość (dokończenie na str. 10)

Drogowskazy Nowego Człowieka

Dziesięć Drogowskazów Nowego Człowieka stanowi próbę sformułowania wyznania wiary, zawierającego najbardziej podstawowe prawdy katolickiej wiary. Drogowskazy wskazują również duchowe i moralne konsekwencje wyznania wiary. Dlatego członkowie Ruchu Światło-Życie kierują się nimi jako swoją regułą życia.



1. JEZUS CHRYSTUS jest moim Światłem i Życiem oraz jedyną drogą do Ojca; przyjąłem Go jako mego Pana i zbawiciela; oddałem Mu swoje życie, aby nim kierował.

2. NIEPOKALANA jest dla mnie najlepszym wzorem Nowego Człowieka oddanego całkowicie w Duchu Świętym Chrystusowi, Jego słowu i dziełu; dlatego oddaję się Jej, rozważam z Nią w różańcu tajemnice zbawienia i nadładuję ją.

3. DUCH ŚWIĘTY namodził Jezusa; dzięki Chrystusowi i ja otrzymałem Ducha Świętego, który sprawił, że narodziłem się na nowo do życia dziecka Bożego, skierowanego w miłość i posłuszeństwo ku Ojcu; dlatego chcę prowadzić życie w Duchu, poddając się Jego tchnieniu i mocy.

4. KOŚCIÓŁ - wspólnota pielgrzymującego ludu Bożego, zjednoczona z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym jest jedynym środowiskiem życia, w którym może rozwijać się Nowy Człowiek; chcę wstać coraz głębiej w tę braterską

wspólnotę poprzez żywą komórkę małej grupy w ramach Kościoła lokalnego, który jest znakiem i urzeczywistnieniem Kościoła powszechnego.

5. SŁOWO BOŻE stanie się dla mnie światłem życia, jeżeli będę podejmował stały wysiłek zachowania go, pójdę za nim i czynienia go słowem życia; dlatego chcę karmić się nim jak najczęściej, szczególnie poprzez osobiste i wspólne z braćmi studiowanie Pisma Świętego.

6. MODLITWA jest oddechem Nowego Życia, wielkim przywilejem i radością Nowego Człowieka, źródłem mocy i dziełem Ducha Świętego w nas; dlatego chcę być wierny praktyce codziennego Namiotu Spotkania.

7. LITURGIA, szczególnie eucharystyczna, jest uprzywilejowanym miejscem spotkania z Chrystusem w Duchu Świętym, znakiem objawiającym i urzeczywistniającym tajemnicę Kościoła - wspólnoty oraz źródłem i szczytem jego życia;

dlatego chcę zawsze jak najpełniej w niej uczestniczyć, a moim zaszczytem i radością jest służba w zgromadzeniu liturgicznym, według wszelkich zaleceń soborowej odnowy liturgii.

8. ŚWIADECTWO słowa i życia jest nakazem Pana, który chce aby światłość naszego Świecila przed ludźmi i dlatego obciąża nas moc Ducha Świętego, abyśmy mogli stać się Jego świadkami; ufając tej mocy i modląc się o nią, chcę przy każdej okazji wyznać Chrystusa, mego Pana i Zbawiciela.

9. NOWA KULTURA polega na uwolnieniu człowieka od wszystkiego, co pomija jego godność oraz na rozwijaniu wartości osoby i wspólnoty we wszystkich dziedzinach życia; jest ona dziś bardzo potrzebną formą świadectwa i ewangelizacji;



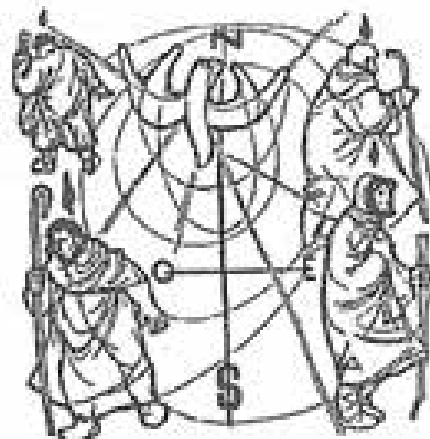
moim świadectwem w tej dziedzinie będzie więc oflana całkowitej abstynencji od alkoholu, tytoniu i wszelkich narkotyków oraz szerzenie kultury czystości i skromności jako wyrazu szacunku dla osoby.

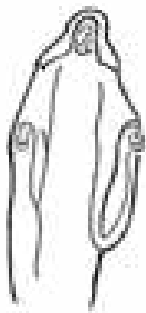
10. AGAPE czyli piękna miłość, którą Duch Święty rozlewa w sercach naszych, dzięki której osoba może odnaleźć się w pełni przez bezinteresowny dar z siebie (KDK 24) dla Boga i bliźnich, jest najwyższą formą świadectwa i urzeczywistnienia się osoby; dlatego poprzez stałą metanoję, przekształcanie swego egoizmu, nadłożenie Chrystusowego Krzyża, chcę wdrzeć się w postawę bezinteresownej służby - diakonii, służąc na wzór Syna Człowieczego wespół z Kościołem oraz wszystkim braciom, zwłaszcza najmniejszym i uciskanym.

Nasza droga

(dokończenie ze str. 9)

jego programu i metod stanowi charyzmat, który może służyć odnowie i budowaniu Kościoła. Czuje się wewnętrznie spokrewniony z wieloma podobnymi ruchami w Kościele współczesnym, stanowiącymi wielki nurt odnowy w Duchu Świętym. Ruch żywego Kościoła pragnie w łączności z nimi służyć wielkiemu dziełu gromadzenia wszystkich w jednym Kościele z Bogiem Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym.





Niepokalana, Matko Kościoła,

Wyznajemy, że dzięki Twojej macierzyńskiej miłości pierwsza Oaza Niepokalanej oddana pod Twoją szczególną opiekę, rozwinęła się w przedziwny sposób w ruch Oazy i wywodzący się z niego Ruch Światło-Życie.

Wyznajemy, że Twoja postawa bezgranicznego, obłubieńczego oddania się w miłości Chrystusowi jest źródłem Twojej macierzyńskiej płodności w ludzie Bożym. Ponieważ jesteś Niepokalaną Oblubienicą Słowa, zwłaszcza w zjednoczeniu z Nim w szczytowej godzinie miłości na krzyżu, dlatego jesteś Matką wszystkich żyjących, Matką Kościoła.

Wyznajemy także, że zjednoczenie z Tobą w postawie obłubieńczego oddania się Chrystusowi jest i pozostanie zawsze jedyną, prawdziwą i najgłębszą zasadą żywotności

Akt Poświęcenia Ruchu Światło - Życie

i płodności Kościoła-Matki. Kościół o tyle razem z Tobą będzie Kościołem-Matką, o ile w poszczególnych swoich członkach będzie razem z Tobą, Oblubienicą oddaną Panu w wierze i miłości.

Jesteśmy przekonani, że całe dzieło Oazy opiera się na zrozumieniu tej tajemnicy i nie ma ono innego celu, jak wychowanie swoich uczestników do coraz głębszego zrozumienia i zrealizowania postawy posiadania siebie w dawananiu siebie Chrystusowi i braciom.

Jesteśmy przekonani, że taka postawa jest źródłem nowego życia; dlatego też słuszne jest, abyśmy na nowo i bardziej świadomie oddali to dzieło Tobie, błagając, abyś raczyła je przyjąć i uznać za swoje.

Jesteśmy przekonani głęboko, że o tyle tylko staniemy się "Oazą Żywego Kościoła", o ile w zjednoczeniu z Tobą będziemy realizować postawę służby i oddania się

Chrystusowi w Jego Kościele. Przyjmij więc jako swoją rzecz i własność wszystkich, którzy oddali swoje życie i wszystkie swe siły na diakonię ruchu Światło-Życie.

Przyjmij wszystkich, zwłaszcza moderatorów i animatorów, którzy pragną służyć w ramach ruchu wielkiej sprawie budowania żywych wspólnot Kościoła.

Przyjmij wszystkich, którzy na zakończenie polityki w Oazie oddali w Twoje ręce swoje dobre postanowienia i udział im łaski wytrwania.

Przyjmij także jako swoją rzecz i własność to miejsce, gdzie wszystko ma służyć dziełom podejmowanym przez Ruch dla odnowy Kościoła i spraw, aby mogło ono bez przeszkód służyć tylko tej sprawie.

**Niepokalana Matko Kościoła!
Bądź również Matką dzieła OAZY i
RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE. Amen.**



Ważne punkty z zasad Domowego Kościoła

10. Budowania *jedności (communio) w małżeństwie i rodzinie* składające się następujące

elementy formacyjne – zobowiązania, przyjęte z ruchu *Equipes Notre Dame*:

- codzienna modlitwa osobista (namiar spotkania),
- regularne spotkanie ze słowem Bożym,
- codzienna modlitwa małżeńska, codzienna modlitwa rodzinna,
- comiesięczny dialog małżeński,
- reguła życia (systematyczna praca nad sobą),
- uczestnictwo, przynajmniej raz w roku, w rekolekcjach formacyjnych.

Dzięki wprowadzeniu w życie tych elementów następuje indywidualne zbliżenie do Boga i realizuje się pełnią *diakonii* małżeńskiej.

Nie są one celem samym w sobie, ale środkiem do celu. Ich realizowanie odbywa się w małżeństwie poprzez codzienną

wspólny wysiłek małżonków, podejmujących i realizujących poszczególne zobowiązania oraz poprzez wzajemną pomoc małżonków w kręgu, w dążeniu do Chrystusa (idea małej grupy jako środowiska koniecznego do wzrostu wiary).

18. *Małżeństwa* włączają się do kręgów *Domowego Kościoła*, aby sobie wzajemnie pomagać. "Równi usługują równym" (*Humanae Vitae* 26.). Przychodzą do kręgu z własną modlitwą i wiarę przyjmują i akceptują w całości "Zasady".

Małżeństwa, które świadomie odrzuca te założenia, albo nie chce wypełniać zobowiązań – nie może należeć do kręgu.

Prosimy o rozważenie swojej postawy, a zwłaszcza sprawy udziału w rekolekcjach organizowanych przez Ruch, gdyż na ogół temat ten jest rzadko poruszany na comiesięcznych spotkaniach kręgów. Określony konkretnie, ile czasu upłynęło od ostatniego ORAR i oazy wakacyjnej, w

których uczestniczyliśmy oraz jakie są nasze plany na przyszłość w tym zakresie. Jeśli upłynęło już wiele lat, a w najbliższym czasie nie planujemy udziału w żadnych rekolekcjach, to zastanówmy się, jaki jest nasz rzeczywisty stosunek do zobowiązań – a co się z tym łączy w świetle katolickiego stwierdzenia z przytoczonego p. 18. ZASAD – czy rzeczywiście chcemy być członkami DK?

Zwróćmy również uwagę na początkową część p. 18. – gdzie jest mowa o wzajemnej służbie. Czy akceptują ZASADY pały, które po wielu latach uczestnictwa w kręgu nie chcą podjąć roli animatorów czy pracy w diakoniach?



Kolejny rok poprzedzający inaugurację trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa poświęcamy w Ruchu Światło-Życie rozważaniu IX Drogowskazu Nowego Życia, który stawia wymagania życia według nowej kultury. Ta rubryka w najbliższych numerach Koinonii będzie przybliżać nas do zrozumienia treści tego drogowskazu. Rozpoczynamy od przypomnienia znaczenia Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, która stanowi podstawowy sposób włączenia się członków Ruchu Światło-Życie w tworzenie nowej kultury.

Abstynenckie Credo Krucjaty Wyzwolenia Człowieka

1. Krucjata Wyzwolenia Człowieka zwana też Dziełem Niepokalanej, Matki Kościoła jest maryjnym Ruchem przeciw-alkoholowym, który stoi zdecydowanie na stanowisku całkowitej abstynencji od alkoholu. Krucjata grzesza w swych szeregach tylko całkowitych abstynentów i zmierza do tego, aby jak największą liczbę ludzi w imię miłości do Niepokalanej nakłonić do decyzji całkowitej abstynencji od alkoholu. Nie zgadza się Krucjata też zasadniczo na wprowadzenie w ramach swej akcji jakichś form złagodzonej czy "umiarkowanej" abstynencji polegającej np. na wyrzeczeniu się tylko wódki i innych wysokoprocentowych napojów alkoholowych z jednoczesną tolerancją spożywania napojów alkoholowych niskoprocentowych.

2. Przez abstynencję rozumie Krucjata Wyzwolenia Człowieka całkowite i dobrowolne wyrzeczenie się alkoholu jako napoju - pod wszelką postacią i we wszelkiej ilości. Definicja ta nie obejmuje używania alkoholu w innym charakterze np. jako lekarstwa (jeżeli alkohol występuje jako składnik prawdziwego lekarstwa) lub w celach liturgicznych. Również spożywanie alkoholu w potrawach (np. w tortach) lub w ciastkach zasadniczo nie podpada pod pojęcie abstynencji. Z tak określonej definicji wynika, że nie chodzi tu o zwalczanie alkoholu jako takiego, ale o zwalczanie zwyczaju picia alkoholu.

3. Krucjata, zgodnie z nauką moralną Kościoła, uważa zarówno abstynencję jak i prawdziwie umiarkowane używanie napojów alkoholowych za rzeczy pod względem moralnym zasadniczo obojętne. Kto prawdziwie umiarkowanie używa od czasu do czasu napojów alkoholowych nie dopuszcza się jeszcze tym samym żadnej niedoskonałości etycznej i nie można mu z tego powodu nie zarzucić. Wartości etycznej

nabiera praktykowanie abstynencji lub umiarkowanie dopiero ze względu na motyw czy okoliczności (...)

Krucjata Wyzwolenia Człowieka propaguje dobrowolną abstynencję z motywów nadprzyrodzonych i społecznych głównie dlatego, że uważa ją za skuteczny środek do osiągnięcia celu, jakim jest zwalczanie społecznej klęski alkoholizmu. (...) W ruchu trzeźwościowym w zagadnieniu: umiarkowanie czy abstynencja nie chodzi wcale o ocenę moralną obu praktyk, lecz o ocenę ich użyteczności w walce z wielkim złem, o

9. NOWA KULTURA polega na uwolnieniu człowieka od wszystkiego, co poniża jego godność oraz na rozwijaniu wartości osoby i wspólnoty we wszystkich dziedzinach życia; jest ona dziś bardzo potrzebną formą świadectwa i ewangelizacji; moim świadectwem w tej dziedzinie będzie więc ofiara całkowitej abstynencji od alkoholu, tytoniu i wszelkich narkotyków oraz szerzenie kultury czystości i skromności jako wyrazu szczerunku dla osoby.

ocenę ich jako środków praktycznego rozwiązania kwestii alkoholowej.

4. Krucjata nie opiera się również w swej motywacji abstynenckiej na argumentach natury lekarskiej i nie podziela zdania tych, którzy twierdzą, że wszyscy powinni być całkowitymi abstynentami od alkoholu dlatego, że każda najmniejsza nawet dawka alkoholu już zawsze jest szkodliwa dla zdrowia. Choćby bowiem nowoczesna

- ◆ IX Drogowskaz Nowego Człowieka
- ◆ Abstynenckie Credo Krucjaty Wyzwolenia Człowieka
- ◆ Deklaracja Krucjaty Wyzwolenia Człowieka
- ◆ Dar Kongresowy i Jubileuszowy
- ◆ Diakonia Wyzwolenia we Wrocławiu
- ◆ Piosenka Roku
- ◆ Piosenka Jubileuszowa

medycyna coraz lepiej poznaje szkodliwość działania alkoholu i coraz bardziej skłania się w kierunku udzielania ogólnych wskazań za abstynencją, to jednak argumentacja ta w praktyce okazuje się mało skuteczna i niewystarczająca do rozbudzenia masowego, potężnego i dynamicznego ruchu przeciwalkoholowego. Dlatego w ruchu przyjmuje się taką motywację abstynencji jako motywację pomocniczą. (...)

5. (...) Uzasadnienie (...) i to bezsporne po irach y, pożytku i konieczności abstynencji widzi Krucjata Wyzwolenia Człowieka na innej płaszczyźnie, mianowicie na płaszczyźnie nadprzyrodzonej oraz na płaszczyźnie praktycznej, gdzie o wartości jakiegokolwiek środka czy metody decyduje skuteczność.

6. Abstynencja w Krucjacie Wyzwolenia Człowieka ma przede wszystkim wartość nadprzyrodzoną jako akt ekspiacji, wynagrodzenia za grzechy pijalstwa. Chodzi w niej o dobrowolne wyrzeczenie się rzeczy - samej w sobie jeszcze nie złej i zakazanej - z motywu miłości Boga i bliźniego. Abstynencja tak pojęta posiada w katolickiej nauce o mocie takie samo uzasadnienie, jak wstrzymanie się od używania mięsa, a jest ona godnym towarzyszem bezwzględności, dobrowolnego ubóstwa i dobrowolnego posłuszeństwa dla Chrystusa. Cieszyła się ona też zawsze uznaniem i poparciem Kościoła. (...) Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział do Polaków w czasie środowej audiencji w dniu 21 marca 1979 r.: *Człowiek nie może być sobą, nie jest godny swego imienia, jeśli nie potrafi sobie odmówić nie. Odmówić to nie, to jest właśnie znaczenie Wielkiego Postu, praktyki postu, to twierdzi "nie", muszę umieć sobie odmówić. Na to, żeby umieć odmówić sobie rzeczy niedozwolonych, trzeba umieć odmówić sobie również rzeczy dozwolonych. Naprawdę w naszej polskiej praktyce wielkopostnej dochodzi w szczególny sposób do głosu potrzeba trzeźwości. Niedawno czytałem w Tygodniku Powszechnym opiel do mojego następcy w*

Kracując na ten temat, nie mogę nic innego zrobić, tylko się pod tym apelem z całego serca podpisuję i całym sercem go powtarzam pod adresem wszystkich, którym potrzebne jest to "nie", aby zachować swoją ludzką godność i żeby służyć dobru współczesnej rodzinie, narodowi, ojczyźnie. Niech tyle wystarczy, resztę już sami zechciecie dowieść.

7. Abstynencja ma również ogromną wartość praktyczną w walce z alkoholizmem jako środek niezbędny do ratowania alkoholików i środek skutecznie godzący w przyczyny alkoholizmu.

Jest dzisiaj pownikiem naukowym, nie podlegającym dyskusji, że alkoholik może być wyratowany z nalogu jedynie pod tym warunkiem, że stanie się całkowitym abstynentem od alkoholu do końca życia. Aby jednak alkoholik, z reguły człowiek o słabej woli, mógł wytrwać w postanowieniu abstynencji, musi znaleźć moralne oparcie w dobrowolnych abstynentach o silnej woli, cieszących się poważaniem innych, musi znaleźć się w środowisku abstynenckim lub przynajmniej w środowisku, gdzie obecność jednego lub kilku abstynentów złamała powszechny towarzyski przymus picia. Stąd postulat dobrowolnej abstynencji podjętej z myślą o ratowaniu bliźnich, będących ofiarami nalogu, a więc z motywu miłości bliźniego. Abstynencja z tego punktu widzenia okazuje się nam jako niezbędny składnik akcji ratunkowej na rzecz alkoholików oraz jako czyn chrześcijańskiej miłości bliźniego.

8. Abstynencja nabiera również wielkiego znaczenia z punktu widzenia profilaktyki przeciw alkoholowej, w odniesieniu zwłaszcza do dzieci i młodzieży. Utrzymanie dzieci i młodzieży w całkowitej abstynencji przez okres jak najdłuższy - przynajmniej do 18 r. życia - to postulat wychowawczy, którego wartość i potrzeby nikt rozumny nie neguje. Zrealizowanie tego postulatu będzie jednak praktycznie niemożliwe, jeżeli młodzież nie będzie na każdym kroku stykała się z przykładem abstynencji wychowawców i innych przedstawicieli starszego pokolenia, zwłaszcza tych, którzy dla niej są wzorem i autorytetem. Jeżeli picie alkoholu w oczach młodzieży będzie uchodziło za rzecz dozwoloną "tylko dla dorosłych", to będzie ono właśnie dlatego rzeczą atrakcyjną i pociągającą.

9. Abstynencja godzi skutecznie w przyczyny alkoholizmu a zwłaszcza w zwyczaje alkoholowe, które powszechnie panują w życiu towarzyskim i w łączący się z nimi towarzyski przymus picia. Zwyczaje alkoholowe - to główna esteja alkoholizmu.

KRUCJATA WYZWOLENIA CZŁOWIEKA



Chcemy wraz z Tobą i z oddanym Ci całkowicie Papieżem Janem Pawłem II iść pod Krzyżem Chrystusa, wyznając, iż tylko zjednoczenie z Nim w miłości, której wyrazem jest ofiara, może wytworzyć zwyciężającą i macierzyńską moc dla ratowania tych, którzy stali się niewolnikami diabeła, że utracili zdolność miłowania czyli posiadania siebie w dawaniu siebie.

Święty Stanisław, Biskupie i Męczenniku, Patronie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, natchnij nas odwagą w dawaniu świadectwa i męstwem w obliczu trudności i przesładowań, abyśmy bez lęku pracowali nad odbudową ludu moralnego w naszej Ojczyźnie.

Święty Maksymilianie Kolbe, naucz nas miłować braci kosztem ofiary z siebie.

Amen

Odczytać i odesłać pod adresem:

Centrum Światło-Życie
ul. Kościuszki 28
34-150 Krośniceko n/D.

lub do najbliższej Stacji Krucjaty Wyzwolenia Człowieka całym dokonaniem upou do Krógi Człowieka Wyzwolenia.

P. Maria i Gabriel Ziemblicy
54-440 Wrocław, ul. Rogowska 54 m. 1
tel. 071 575754

Dopóki one panują nie może być mowy o ratowaniu alkoholików i o utrzymaniu od popadnięcia w nałóg następnych pokoleń. Reforma zwyczajów towarzyskich, złamanie towarzyskiego teroru alkoholowego, *conditio sine qua non* powodzenia wszelkiej akcji przeciwalkoholowej. Tego zaś nie da się osiągnąć bez abstynencji i dlatego abstynencja staje się koniecznym środkiem w walce z nowoczesnym alkoholizmem. Dlatego Krucjata Wyzwolenia Człowieka tak zdecydowanie stoi na gruncie propagowania abstynencji, przyjmując zasadniczą tezę sformułowaną przez ks. Jana Kapicę: *Nowoczesny alkoholizm nie da się pokonać bez abstynencji. Z tego punktu widzenia należy także rozpatryć problem tru. niewinnych, symbolicznych toastów, aby zrozumieć, że kieliszek wina może obajętny pod względem etycznym i zdrowotnym, nie jest jednak obajętnym dla taktyki ruchu przeciwalkoholowego, albowiem oznacza on podtrzymanie i umocnienie zwyczaju alkoholowego, który wprawdzie nie zawiera hic et nunc, ale w istocie swej jest najponowniejszym źródłem alkoholizmu.*

10. Krucjata Wyzwolenia Człowieka proponuje zdecydowanie abstynencję również w odniesieniu do wina i piwa. Aczkolwiek wzbudza to najwięcej oporów i sprzeciwów, to jednak Krucjata nie może zrezygnować z tego postulatu, gdyż pozbawiłoby to w niedalekiej przyszłości całą akcję Kruczaty jej skuteczności. (...)

11. Krucjata Wyzwolenia Człowieka propaguje abstynencję również ze względu na jej wartości wychowawcze. Jest ona doskonałym środkiem wyrabiania cnoty wstrzemięźliwości, siły woli i charakteru, a przede wszystkim tak potrzebnej dzisiaj samodzielności i odwagi moralnej uzdalniającej do płynięcia przeciw prądowi opinii i powszechnych zwyczajów. Jest ona także doskonałym środkiem wyodrębniania spośród biertnej masy i zorganizowania do jednolitej akcji przeciwalkoholowej ładzi aktywnych, idealistów z poczuciem społecznej odpowiedzialności i o nastawieniu apostołskim. Tylko tacy ludzie, którzy dla ratowania bliźnich i naroda od klęski alkoholowej zdobędą się na osobistą ofiarę wyrzeczenia się alkoholu, którzy sami wyzwolą się spod wszelkich alkoholowych przecądów i zajmą postawę bezkompromisową wobec alkoholowych zwyczajów, są zdolni do prowadzenia walki i stworzenia aktywnego, bojowego i zwycięskiego ruchu przeciwalkoholowego. (...) Chociaż powszechne prawdziwe umiarkowanie wszystkich byłoby celem ruchu przeciw-

DECLARACJA

Pragnę odpowiedzialnie zaapelować do społeczeństwa, aby Polacy "przeciwstawiali się wspaniałemu, co widać, co budzi wielką godność, postać obrzydliwej zdrowego społeczeństwa, co czasem może aż zaprzistać jego egzystencji i dobru wspólnemu"

deklaruję przystąpienie do
KRUCJATY WYZWOLENIA CZŁOWIEKA

- Chcę być w poczuciu odpowiedzialności za dobro narodu i w przekonaniu, że w ten sposób mogę podać przykład innym, którzy pragną się wyrwać od wewnętrznego i zewnętrznego przynajmu.
 - Zobowiązuję się na czas przynależności do niej solidarnie zachować dobrocią i całkową abstynencję od wszelkich napojów alkoholowych.
 - Postanawiam również:
 - nie używać nigdy alkoholu,
 - nie wydawać pieniędzy na zakup napojów alkoholowych,
 - uczestniczyć w miarę możliwości w spotkaniach i akcjach, do których będę zapraszany przez najbliższą placówkę lub stację Kruczaty Wyzwolenia Człowieka.
- Zgłaszam się jako: kandydat (na okres 1 roku), członek

MODLITWA

Niepokalana, Matko Kościoła! Wspanuj się w Ciebie, jako wate Człowieka w pełni odkupionego i wyzwalonego i dlatego przez miłość bezgraniczną oddanego w Ducha Świętego Chryśtuowi, utwierdźmy sobie wieloletnią nawość, w której są uwidoczne nasze serca. Pragnąc w pełni wyrzucić siebie i podać rękę naszym braciom otrekującym objawienia się w nich wolności synów Bożych, zbliżamy się do Ciebie i oddajemy się Tobie, aby wraz z Tobą, macją tego samego Ducha, który bez przeszkód działał w Tobie, pełniej zrealizować swoją wolność w oddaniu się Chryśtuowi a przez Niego Ojcu.

W Twoje ręce składamy przynajęcie abstenencji od alkoholu i postanowienie całkowitego umiarkowania się od niego, abyśmy mogli swoją wolnością wyrażać naszych braci, którzy nie mogą już wyzwoić się o własnych siłach. Pragniemy przez ten czyn miłości podać rękę i stworzyć naszym bliźnim tak jak Chryśtu, który z miłości ku nam wstał samego siebie, przynajęcie postać swoją.

Oddajemy Ci całkowicie Kruczaty Wyzwolenia Człowieka pragnąc, aby było ono Twoim dziełem i narzędziem w Twoim celu dla wyzwolenia narodu.

ZGŁOSZENIE

przystąpienia do Kruczaty Wyzwolenia Człowieka
 kandydat (okres 1 roku) członek
 Zgłaszam, że w celu
 poddałem/łam/ deklarację przystąpienia do Kruczaty Wyzwolenia Człowieka.

Imię: _____

Nazwisko: _____

Kod urzędniczy: _____

Identyfikacyjne: _____

Zawód: _____

Adres: _____ Kod pocztowy: _____

Miejscowość: _____

Ul. nr: _____

Telefon: _____

Przynależność do parafii: _____
 w decepcji _____

Wyznawstwo: _____

Adres: _____

Wypełnić drukującym piórem

(Imię)

(Nazwisko)

kołowego, to osiągnąć je można tylko przez dobrowolną abstynencję wielu. Człowiek umiarkowany znajduje w walce z alkoholizmem pozycję obojętną, neutralną, a dopiero abstynent wnosi pozytywne wkład w dzieło otrzeźwienia narodu. Z tego względu Krucejata Wyzwolenia Człowieka uważa za bezcelowe organizowanie w ruchu przeciwalkoholowym ludzi umiarkowanych i propaguje zdecydowanie całkowitą abstynencję.

12. Wreszcie idea abstynencka głoszona przez Krucejatę Wyzwolenia Człowieka nabiera jeszcze szczególnej wartości i atrakcyjności poprzez zespolenie jej z ideą wyzwolenia człowieka.

Abstynencja przyjęta świadomie i dobrowolnie wyzwala tego, kto ją praktykuje, bowiem osoba określa i tworzy sama siebie poprzez decyzję. Im ta decyzja jest bardziej dojrzała, tym pełniej człowiek realizuje siebie jako osobę. Czyż abstynencji wyzwala:

- od względu ludzkiego, który często paraliżuje wolne postępowanie człowieka;
- od beznadziejności; człowiek poddający się naciskom, sloganom, zwyczajom nie jest wolny; wolnym jest wtedy, gdy wybiera rozumnie;
- od zależności od alkoholu; częste używanie alkoholu prowadzi bowiem do zaburzenia zdolności decyzji. Tylko abstynencja daje pełną gwarancję zabezpieczenia się przed takim uzależnieniem;
- od przymusu, który prowadzi ludzi do postawy określonej często słowem "musiałem".

Abstynencja wyzwala drugiego człowieka poprzez solidne staniecie obok niego wszędzie tam, gdzie chcemy go doprowadzić. Jest to "taktyka podania dłoni" zamiast głoszenia hasel i programów, które jeszcze nie przyniosły wyzwolenia. Wyzwalając innych, wyzwala siebie. Ostatecznie wyzwalający prowadzi wyzwolonego do Chrystusa, w którym jest ideał i realizacja naszej wolności.

Tylko człowiek wolny może wyzwalać innych. Ci wolni ludzie mają stworzyć "nowe wojsko Gedeona".

Co zrobić z deklaracją KWC?

Wszystkie deklaracje Krucejaty Wyzwolenia Człowieka nie są już przechowywane w Kościeńku w centrum Ruchu, lecz w Diecezjalnych Diakoniatkach Wyzwolenia. Dlatego prosimy złożone na rekolekcjach deklaracje odesłać na adres:

P. Maria i Gabriel Ziemblicy
54-440 Wrocław, ul. Rogowska 54/1
tel. 071 575754

Dar jubileuszowy

W miesiącach poprzedzających Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu oraz spotkanie członków Ruchu Światło-Życie z Ojcem Świętym w Krakowie podjęliśmy decyzję o przygotowaniu daru kongresowego i jubileuszowego. Jest to pewien wysiłek duchowy całego ruchu na rzecz budowania wolności duchowej jakiej potrzebujemy, aby stawać się nowymi ludźmi. Mamy podjąć dar krucejaty również w geście solidarności z tymi ludźmi, którzy nie potrafią już sami wydziwnąć się z rodzimych zniewoleń, które przynosi współczesny świat.

Przed dziewiętnastu laty tym darem duchowym była Krucejata Wyzwolenia Człowieka. Wówczas 8 czerwca 1979 r. Ksiądz Franciszek Blachnicki przyniósł do ołtarza, podczas Mszy św. celebrowanej przez Ojca Świętego w Nowym Targu, Księgę Czynów Wyzwolenia inicjującą Krucejatę Wyzwolenia Człowieka. 8 czerwca 1997 r. w Krakowie została złożona w darze ołtarza ta sama Księga Czynów Wyzwolenia, zapelniona

naszymi krucejatowymi zobowiązaniami. W drugiej jej części zostały zapisane dokonania wspólnot w minionym „krocie”. W następnej zamieszczono nowe postanowienia, adekwatne do dzisiejszej sytuacji. W ten sposób zainicjowaliśmy nowy etap rozwoju Krucejaty Wyzwolenia Człowieka.

W przededniu wielkiego jubileuszu chrześcijaństwa naszym darem ma być Krucejata Wyzwolenia Człowieka. Potrzeba abyśmy we wspólnotach pomyśleli nad konkretnymi formami indywidualnego i wspólnotowego zaangażowania w dzieło duchowego wyzwolenia. Zmieniła się sytuacja, przynosząc dla krucejaty nowe wyzwania na polu zaangażowania w życie społeczne, kulturalne, gospodarcze i polityczne. Szczególnie dużo trzeba zrobić w sprawach ratowania życia, wyzwolenia z nalogów, ze zniewoleń jakie niosą nowe manipulacje i kłamstwa pojawiające się w życiu publicznym. Zachęcamy, aby w roku poświęconym nowej kulturze przemysłać na nowo sprawę krucejaty.

Piosenka roku OŻK 1998

Serce wielkie nam daj

1. Ks. S. Baniś SDB
2. Ks. J.A. Dąbrowski

Ref: Ser - ce wiel - kie nam daj, ser - ce o - bjęt - świa - ta.
Pa - nie, ser - ce nam daj, moc - łne w wal - ce ze złem.
1. Zwłecz - ny z sie - bie u - czyn - hi sta - rych lu - dzi, mi - łocny
wszy - stko, co lu - dzi Do - ży gniew, więz - ny
Hel - no - wych trat w Chry - stu - sie Pa - no - no - wy
czło - wiek pow - sta - nie w ka - dym z nas.

2. Nowi ludzie w historię wpiszą miłość, wskażą drogi odnowy ludzkich serc, Nowi ludzie przeżyją własne życie, tworząc wspólnym wysiłkiem nowy świat.
3. Nowi ludzie przyniosą ziemi pokój, w znaku wiary jednocząc cały świat, Nowi ludzie przyniosą ziemi wolność. Prawda ludzi wyzwoli niszczy złe.

